

Sygn. akt I C 89/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Eliza Nowicka - Skowrońska

Protokolant: prot. sąd. Marta Oczkoś

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014 r. w Warszawie na rozprawie sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Parafii Rzymsko – Katolickiej p.w. Św. W.(...) P.

o ustalenie prawa do grobu

oddala powództwo

Sygn. akt I C 89/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 stycznia 2014 r. powód A. G. wniósł o ustalenie, że jest jedyną osobą posiadającą prawo do grobu o numerze ewidencyjnym (...), znajdującym się na Cmentarzu B. (vel. B.) w W., którego zarządcą jest pozwany – Parafia Rzymsko – Katolicka p.w. św. W.P.. Jednocześnie zażądał, aby pozwany wykreślił z księgi cmentarnej bezprawnie wpisane do niej dzieci M. B., tj. A. R. i A. B..

W uzasadnieniu powód wskazał, iż jego rodzice – W. i S. G. nabyli w 1945 r. prawo do powyższego grobu, w którym w pierw pochowana została jego babka J. G., a następnie w 1970 r. jego ojciec W. G.. Wszelkie koszty związane z pochówkiem, wybudowaniem katakumby oraz postawieniem pomnika poniosła wówczas jego matka S. G.. W 1972 r. wyraziła również zgodę na pochowanie w grobowcu siostrę męża M. B.. Wskazywał, iż w związku z faktem, że po śmierci S. G. obowiązki związane z uiszczaniem opłat administracyjnych i konserwacją grobu przejął on, powinien jako jedyny mieć prawo do niego z pominięciem osób wpisanych do ksiąg cmentarnych. Podnosił również, iż w 2010 r. dzieci M. A. R. i A. B. świadomie wprowadzili w błąd pracownika administracji cmentarza i doprowadzili tym samym do wpisania ich do księgi cmentarnej jako osób dysponujących prawem do spornego grobu. Uzasadniał swoje powództwo tym, że mimo skierowanych do pozwanego żądań w przedmiocie sprostowania wpisów w księdze cmentarnej osoby te nadal tam figurują (pozew – k.5-7).

W odpowiedzi na powyższe pozwany wniósł o oddalenie powództwa i wyjaśniał, że w 2009 r. A. R. wniosła opłatę administracyjną za 20 lat korzystania z terenu i substancji cmentarza. Sporządzono wówczas umowę o użytkowanie grobu murowanego, w której wskazano wszystkie osoby uprawnione do pochówku w tym miejscu, tj. wnuki J. G., w tym powoda oraz A. R. i A. B..

Uzasadniając swoje stanowisko wskazywał, że okoliczność ta, w ocenie pozwanego, skutkuje niemożnością domagania się przez powoda wykreślenia pozostałych uprawnionych osób, chyba że osoby te same zrzekną się swojego prawa bądź zostanie wydane w tym przedmiocie orzeczenie sądowe. Ponadto pozwany podkreślił, że powoływanie się przez powoda na spadek po swojej matce jest nieuzasadnione, bowiem była ona synową J. G., czyli osobą obcą, niemającą prawa do grobu (odpowiedź na pozew – k.38)

Na rozprawie w dniu 30 października 2014 r. obie strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Grób o numerze ewidencyjnym (...) położony jest na Cmentarzu B. w W., którego zarządcą jest Parafia R. – Katolicka p.w. św. W.(...) P.. Został on w 1945 r. wykupiony przez ojca powoda, W. G. jako grób ziemny celem pochowania w nim J. G. - matki W. G. i babci powoda (okoliczność bezsporna, twierdzenia powoda – k.62 – 63).

W 1970 r. w grobie tym pochowany został W. G.. Podczas organizacji pogrzebu żona zmarłego, a matka powoda, S. G. poczyniła nakłady na grób zlecając Miejskiemu Przedsiębiorstwu Usług (...) jego wymurowanie na trzy kondygnacje, położenie płyty i posadowienie pomnika (umowa zlecenie – k.8, rachunki – k.9 – 12).

W 1972 r. w powyższym grobie pochowana została także M. B. – siostra W. G. i córka J. G.. Miała ona dwoje dzieci: A. R. i A. B. (okoliczność bezsporna).

W 1997 r. zmarła S. G.. Jej jedynym spadkobiercą na podstawie testamentu notarialnego stał się powód (akt notarialny rep. A VII 311/85 wraz z oświadczeniem – k.13 – 14).

W 2009 r. do Kancelarii (...) zgłosiła się A. R. z zamiarem uiszczenia opłaty za 20-letni okres korzystania z terenu i substancji cmentarza w rejonie kwatery, w której położony jest grób murowany o numerze (...). Dotychczas wszelkie opłaty kancelaryjne i administracyjne w związku z utrzymaniem grobu ponosił powód. Na spotkaniu sporządzona została wówczas umowa dotycząca użytkowania tego grobu, wedle której osobami uprawnionymi do pochówku w tym miejscu są wnuki J. G., m.in. A. R., A. B. oraz powód. Umowa ta nie mogła być bowiem sporządzona wcześniej, tj. w latach 70 ubiegłego wieku z uwagi na brak odpowiedniej dokumentacji umożliwiającej określenie stanu nagrobków oraz kręgu osób uprawnionych do pochówku w poszczególnych kwaterach (twierdzenia pozwanego – k.41, k.63, twierdzenia powoda – k.62 – 63).

W dniu 15 kwietnia 2010 r. powód oświadczył pozwanemu, że bez jego zgody nie powinna być w spornym grobie pochowana żadna osoba niespokrewniona w linii prostej z J. G. (oświadczenie – k.45).

Pismami z dnia 25 kwietnia 2010 r., 9 stycznia 2012 r. i 25 kwietnia 2012 r. powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o dokonanie sprostowania wpisu w księdze cmentarnej dotyczącego kwatery (...) poprzez usunięcie danych A. R. i A. B. jako osób, którym przysługuje prawo do grobu. W odpowiedzi na powyższe pozwany odmówił wykreślenia tych osób z księgi cmentarnej (pisma powoda – k.15 – 16, k.18, pisma pozwanego – k.17, k.19).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów złożonych w niniejszej sprawie oraz twierdzeń stron, które w całości uznał za wiarygodne, gdyż ich rzetelność i prawdziwość nie budziła żadnych wątpliwości, a nadto Sąd uznał je za bezsporne, bowiem albo zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone. Dokonując zaś tych ustaleń kierował się treścią art. 230 k.p.c., zgodnie z którym to przepisem gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Sąd postanowił pominąć dowód z zeznań świadka B. W. uznając, iż okoliczności niniejszej sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione, a zgromadzony materiał dowodowy wyjaśnił fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczności na jakie miałyby zeznawać zgłoszony przez powoda świadek nie miały znaczenia dla niniejszej rozstrzygnięcia sprawy, nie były też kwestionowane przez pozwanego jako nieistotne w powstałym sporze między stronami.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie żądanie powoda polegało na ustaleniu jego wyłącznego prawa do grobu o numerze ewidencyjnym (...), znajdującym się na zarządzanym przez pozwanego Cmentarzu B. w W., z pominięciem pozostałych osób

ujawnionych w księgach cmentarnych jako uprawnieni, którym to prawo w równym stopniu przysługuje. Jednocześnie żądał, aby pozwany wykreślił z księgi cmentarnej osoby w jego mniemaniu nieuprawnione do tego grobu, tj. A. R. i A. B.

Analizując powyższe żądanie, należało wpierw dokonać oceny, czy w rozpoznawanej sprawie po stronie powoda zaistniała przesłanka interesu prawnego w wytoczeniu powództwa determinująca zasadność jego roszczeń. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że w przypadku powództwa o ustalenie opartego na treści art. 189 k.p.c., Sąd miał obowiązek badania z urzędu, czy po stronie powoda występuje interes prawny w domaganiu się ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Zgodnie bowiem z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, wtedy, gdy ma w tym interes prawny. Przepis określa materialnoprawne przesłanki zasadności powództwa, w którym powód domaga się sądowego ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Powództwo będzie zatem oddalone, jeżeli powód nie ma interesu prawnego do jego wytoczenia.

W nauce prawa procesowego przyjmuje się, że zapadłe w sprawach wszczętych na podstawie art. 189 k.p.c. wyroki ustalające mają charakter deklaracyjny oraz - że jako środek ochronny stosunków cywilnoprawnych - służą usunięciu sporu lub stanu niepewności co do prawa lub stosunku prawnego. Żądanie ustalenia może przy tym odnieść skutek tylko w określonych sytuacjach, a znajduje to wyraz w podstawie powództwa o ustalenie, którą jest interes prawny.

Pojęcie interesu prawnego - w rozumieniu art. 189 k.p.c. - traktowane jest jako szczególny rodzaj klauzuli generalnej, będącej elementem konstrukcji powództwa wniesionego na podstawie tego przepisu. Pojęcie to powinno być interpretowane

z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej w postaci ustalenia stosunku prawnego lub prawa w sensie pozytywnym lub negatywnym, jeżeli w konkretnym wypadku taka forma działalności jurysdykcyjnej, polegająca na czystej deklaracji sytuacji prawnej, będącej przedmiotem ustalenia ze skutkiem wiążącym strony, jest wymagana rzeczywistą potrzebą jej udzielenia (por. uchwałę SN z dnia 17 grudnia 1993 r., III CZP 171/93, OSNCP 1994, nr 7 - 8, poz. 149; uchwałę SN z dnia 21 marca 1977 r., III CZP 19/77, OSNCP 1977, nr 10, poz. 178).

Wedle art. 189 k.p.c. interes prawny występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa. Niepewność ta powinna być jednak obiektywna, czyli zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko według odczucia powoda. Interes prawny w rozumieniu wskazanego przepisu występuje tylko wówczas, gdy zachodzi potrzeba udzielenia ochrony prawnej (por. uchwałę SN z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 179/94, OSNC 1995, nr 5, poz. 76), nie istnieje natomiast w okolicznościach ukształtowanych jednoznacznie stanem prawnym i niekwestionowanymi zdarzeniami prawnymi (por. wyrok SN z dnia 21 lutego 1997 r., II CKU 7/97, Prok. I pr. 1997, nr 6, s. 39).

Zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny i orzecznictwa sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy istnieje tylko obiektywna niepewność stanu prawnego lub prawa, przy czym interes prawny należy przede wszystkim rozumieć jako swoistą potrzebę prawną wynikającą z sytuacji, w jakiej znajduje się osoba występująca z żądaniem ochrony prawnej. Powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa dopuszczalne jest jedynie wówczas, gdy powstaje sytuacja grożąca istniejącemu stosunkowi prawnemu lub zachodzą wątpliwości, co do istnienia takiego stosunku. Przyjmując zatem, że interes prawny to potrzeba prawna, stwierdzić należy, że za interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. rozumieć należy jako istniejącą po stronie powodowej potrzebę uzyskania korzyści

w sferze jej sytuacji prawnej. Przyjmuje się dalej, że interes prawny to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych. Zachodzi on, gdy istnieje niepewność tego prawa lub stosunku prawnego, wynikająca z przewidywanego lub uzewnętrznionego ich kwestionowania. Interes prawny może też być rozważany jako potrzeba prawna wynikająca z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód (tak. m.in. wyrok SN z dnia 22 września 1999 r. sygn. akt. I PKN 263/99).

Niezależnie od rozumienia zakresu pojęcia „interesu prawnego” proces o ustalenie jest sprawą cywilną pomiędzy równorzędnymi podmiotami o określonej legitymacji, a powoda legitymuje interes prawny jako stan rzeczy, do którego

strona przeciwna ma określony stosunek ze względu na zainteresowanie niepewnością prawną, której usunięciu służy proces o ustalenie (tak uchwała SN z dn. 25 stycznia 1995 r. sygn. akt III CZP 176/94). Powód, na którym spoczywa obowiązek wykazania interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, musi zatem dla jego uwzględnienia wykazać, że istnieje potrzeba jego wytoczenia przeciwko wskazanemu w pozwie pozwanemu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż po stronie powoda w niniejszej sprawie brak jest interesu prawnego uzasadniającego żądanie pozwu. Już tylko z tej przyczyny powództwo podlegało oddaleniu bez konieczności badania i rozstrzygania pozostałych kwestii spornych, gdyż ich ocena nie wpłynęłaby na wynik niniejszego procesu.

Z akt sprawy bowiem wynika, że powód skierował swoje roszczenia przeciwko Parafii Rzymsko – Katolickiej p.w. św. W. (...) P., tj. zarządcy grobem znajdującym się w kwaterze (...). Należy jednak wskazać, że pozwany nie jest podmiotem, który mógłby rozstrzygać o tym, komu przysługuje prawo do poszczególnych grobów na cmentarzu znajdującym się w zasięgu terytorialnym diecezji, której podlega, lecz jego zadaniem jest zarządzanie i administrowanie miejscami pochówku, co przejawia się np. przyjmowaniem zwłok do pochowania, prowadzeniem ewidencji pochowań, nadzorem nad przestrzeganiem zasad funkcjonowania cmentarza, czy też ustalaniem i pobieraniem opłat za korzystanie z mienia cmentarnego. W zakresie tych czynności pozwany prowadzi zatem rejestr kwater i nagrobków oraz ustala krąg osób spokrewnionych z osobą zmarłą, które mają prawo do wnoszenia opłat za korzystanie z terenu cmentarza oraz do pochówku w tym miejscu. W ramach tych kompetencji nie leży zatem uprawnienie do decydowania o tym, czy określonej osobie przysługuje prawo do grobu. Należy bowiem mieć na uwadze, iż przepis art. 10 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (jedn. tekst: Dz. U. z 2011 r. Nr 118, poz. 687) - na podstawie której działa również pozwany - określa osoby, którym przysługuje prawo do pochowania w grobie, nie stanowi jednak materialnoprawnego źródła powstania prawa do tego grobu. Wykonuje on niejako czynności administrujące oraz zapewniające pewien porządek w sposobie korzystania z praw przysługujących najbliższym zmarłych pochowanych w grobach znajdujących się na terenie danego cmentarza.

Podkreślenia przy tym wymaga, że prawo do grobu ma dwojaki charakter: osobisty i majątkowy, przy czym elementom osobistym przypada rola wiodąca, bez względu na to, jaka jest wartość elementów majątkowych tego prawa i na czym one polegają. W judykaturze ponadto wskazuje się, że jeżeli w grobie spoczywają już zwłoki określonej osoby uprawnionej do pochowania, to na skutek pochówku następuje zdominowanie uprawnień niemajątkowych i w związku z czym dopuszczalność rozporządzenia prawem do grobu wygasa. Z tą chwilą nie jest już możliwe rozdzielenie uprawnień majątkowych od osobistych i z tego względu prawa majątkowe tracą swoją odrębność (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1978 r., III CZP 56/78, OSNC 1979, nr 4, poz. 68).

Kult pamięci zmarłego polega na przysługujących człowiekowi uprawnieniach, wypływających ze sfery uczuć i odczuć odnoszącej się do postaci osoby zmarłej, okazywania szacunku dla wspomnień i pamięci o niej, urządzenia pogrzebu oraz nagrobka i decydowania o jego wystroju, załatwiania spraw z zarządem cmentarza, ochronie przed naruszeniami, składania wieńców, palenia zniczy, decydowania lub współdecydowania o przeznaczeniu wolnych miejsc w grobie murowanym dla pochowania dalszych zmarłych itp. Odwołując się zatem do powyższych rozważań Sąd wziął pod rozwagę, iż powód winien wykazać interes prawny w ustaleniu prawa, a tymczasem oparł swoje żądanie wyłącznie na interesie ekonomicznym, wskazując, iż grób się tylko jemu należy, gdyż zajmował się nim przez wiele lat, dbał o niego i uiszczał wszelkie opłaty, zaś jego matka w latach 70-tych ubiegłego wieku na własny koszt zleciła murowanie grobu i posadowienie pomnika. Tak sformułowany interes powoda ma de facto charakter interesu ekonomicznego, a nie prawnego.

Prawo do pochowania zwłok ludzkich w świetle art. 10 ww. ustawy ma najbliższą pozostałą rodziną osoby zmarłej, np. zstępni. Przepis ten określa zatem krąg osób, którym przysługuje uprawnienie do pochowania zwłok, co jest wyłącznie jednym z elementów składowych prawa do grobu, a tym samym w sposób pośredni określa także uprawnienie do dysponowania zajętym grobem. Badanie jednak kwestii, czy A. R. i A. B. należą do kręgu tych osób, jak również – czy mogą korzystać z prawa do grobu, wykracza poza ramy merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i powinno być poddane ocenie w innym postępowaniu, np. w sprawie wytoczonej przeciwko tym osobom o uregulowanie

stosunków dotyczących uprawnień do korzystania i zajmowania się przedmiotowym grobem, a nie przeciwko zarządcy cmentarza.

Jak zostało już wcześniej wskazane, brak interesu prawnego jako przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona nie ma jakiegokolwiek potrzeby ustalania stosunku prawnego lub prawa, gdyż jego sfera prawna nie została ani naruszona, ani zagrożona przez pozwanego (wyr. SN z dnia 15 października 2002 roku, II CKN 833/00).

W niniejszej sprawie nie sposób uznać, aby jakiegokolwiek działanie bądź zaniechanie pozwanego naruszyło lub zagroziło powodowi w korzystaniu z prawa do kultu pamięci osoby zmarłej, podlegającego ochronie prawnej jego dobra osobistego. Natomiast jego żądanie, by pozwany dokonał rozporządzenia prawem do grobu, które przysługuje bądź może przysługiwać innym osobom, poprzez wykreślenie ich danych z ksiąg cmentarnych, jest w rzeczywistości żądaniem nie tylko przekraczającym swoiste uprawnienia pozwanego, ale również jest niezasadne w świetle interesu prawnego, jaki powinien być podstawą do wytoczenia niniejszego powództwa.

Bez znaczenia pozostaje przy tym podnoszony przez powoda zarzut, iż oświadczył pozwanemu, że bez jego zgody nie powinna być w spornym grobie pochowana żadna osoba niespokrewniona w linii prostej z J. G.. Pomijając już fakt, że A. R. i A. B. są osobami spokrewnionymi z J. G. w linii prostej, to składanie takich oświadczeń wobec pozwanego nie świadczy bynajmniej o posiadaniu przez powoda interesu prawnego do wytoczenia powództwa przeciwko zarządcy cmentarza.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji orzeczenia.

Zarządzenie: odpis uzasadnienia wraz z wyrokiem doręczyć powodowi.